# KURJER WARSZAWSKI.

D. 1. Maja. — Rok 1848. Poniedziałek. № 117. Jutro, ŚŚ. Atanazy B. i Zygmunt. Pojutrze Nów.

Wczoraj jako w Niedzielę po d. 28 Kwietnia, obchodzoną była w Kościele XX. *Franciszkanów* uroczystość Śgo Witalisa Męczennika, z odpustem przez S. Stolicę Apostolską nadanym. Zwłoki tego Śgo, podarowane przez Benedykta XIV (Lambertini) Papieża, sprowadzone zostały do Polski lat temu 90 kilka, przez Xdza Michała *Halkiewicza*, Ex-Prowincjała Zgromadzenia XX. *Franciszkanów*, i umieszczone w Kapliczce pod Ołtarzem N. MARYI *Pocieszenia*, w Kaplicy tejże Boga-Rodzicy. Na uroczystem z tego powodu odbytem Nabożeństwie d. 19 Wrześ: 1754 znajdowała się Królowa Marya Józefa, Małżonka Augusta III Króla.

N. PAN udzielić raczył na przedstawienie JO. Xięcia Namiestnika, rangę: *Radcy Honorowego*: Pełniącemu obow: Głó: Archiwisty Heroldji Król:, dymisjono: Podporucznikowi b. wojsk Pols:, *Psarskiemu;* p. o. Dziennikarza Kancel: Przybocznej Namiestnika, Sekr: Koleg:, *Wojciechowskiemu;* Urzędnikowi tejże Kancel: Sekr: Koleg:, *Diakow;* Szefowi biura Zarządu Inspektora Głó: Służby Zdrowia, *Gudowskiemu;* Sekretarzowi Protokuliście Komisji R. S. W. i D., *Moryczowi;* Naczelnikowi Ptu Kaliskiego, *Rzewuskiemu;* Adjunktowi Rządu Gub: Warszaws:, *Wąsowskiemu;* Dziennikarzowi tegoż Rządu Gub:, *Straszewskiemu;* Sekretarzowi biura Naczelnika Ptu Maryampolskiego, *Wnętowskiemu;* Burmistrzowi m. Maryampola, *Jedlińskiemu;* p. o. Pomoc: Ptu Lipnowskiego, *Rafalskiemu;* Burmistrzowi m. Sierpca, *Kelchowi;* Burmistrzowi m. Chorzele, *Wendorfowi;* Asesorowi Magistratu m. Warsz:, *Mazurkiewiczowi;* p. o. Radcy praw: w tymże Magistracie, Mece: *Masłowskiemu;* Kassyerowi Magistr:, *Falkowskiemu;* Kassyerowi Lombardu Warsz:, *Roszkowskiemu;* Rachmistrzowi Referentowi Wydz: Kass w Magistracie m. Warsz:, *Wiśniewskiemu;* Buchalterowi tegoż Magistratu w Wydz: Admini:, *Dzwonkowskiemu;* Naczelnikowi Urzędu Poczto: w Płocku, *Karpińskiemu;* p. o. Nacz: Urzędu Poczto: w Michałowicach, *Dylczyńskiemu;* Sekretarzowi Pocztamtu Warszaws: *Flemingowi;* p. o. Naczelnika Sekcji Poborów w Dyr: Poczt, *Grzecznarowskiemu;* Pierwszemu Rachmistrzowi Sekcji Poborów w tejże Dyrekcji, *Koprowiczowi;* Kontrolerowi Głównej Kassy Pocztowej, *Netto;* Urzędnikowi do szczeg: por: przy Dyrektorze Poczt, *Davison;* Lekarzowi Dyrekcji Poczt, *Seemanowi;* Kassyerowi Alexandryńskiego Instytutu Wychowania Panien, *Budziłowiczowi;* Sekretarzowi 1ej kl: w Zarządzie Spisu i Zaciągu Wojskowego, *Bonnetowi;* Podprokuratorowi Sądu Pol: Popr: w Kalwarji, *Szafrańskiemu;* Asesorowi Sądu Krym: w Lublinie, *Wyzińskiemu;* Asesorowi Prokuratorji Król:, *Kaczyńskiemu;* Podprokuratorowi Tryb: Cyw: w Warszawie, *Wejnertowi;* Referentowi Kom: R: Sprawied:, *Brunowi;* Asesorowi Sądu Pol: Pop: w Białej, *Micińskiemu;* Asesorowi Sądu Pol: Popraw: w Lublinie, *Michałowskiemu;* Archiwiście Sądu Apel:, *Malinowskiemu;* Expedyterowi Kancelarji Kom: Rz: Sprawie:, *Ziemiańskiemu;* Naczelnikowi Kancel: Kom: Skarbu, *Łapińskiemu;* Kontrolerowi Wydz: Górnictwa, *Szernerowi;* Inspektorowi wałów m. Warszawy, *O'Byrn;* Rewizorowi przy Wydz: Dochodów Niest:, *Kowalskiemu;* Referentom Komisji R. P. i S.: Sekcji Celnej, *Bogusławskiemu;* Solnej, *Dobrzańskiemu*, i Wydz: dóbr i lasów Rządo:, *Ciąglińskiemu* i *Borkowskiemu;* Naczelnemu Kontrolerowi Skarbu, *Hebdzie;* Referentowi Wydz: Kontrolli, *Gottowt;* Nadleśniczemu, dymissjonow: Podporucznikowi b. wojsk Pols:, *Ryłło;* Zawiadowcy Zakładów Górniczych w Strachowicach, *Łęckiemu;* Naczelnikowi Oddziału Kopalń Okręgu zachodniego, *Cieszkowskiemu;* Naczelnemu Zawiadowcy Zakładu Górniczego w Pankach, *Szwejkowskiemu;* Sekretarzowi Prezydjalnemu Kom: Skarbu, *Zyliczowi;* Poborcy Kassy Ptu Opatowskiego, *Nowojewskiemu;* Referentowi Kancel: Przyb: Dyrektora Głów: Przych: i Skarbu, *Grochowskiemu;* Poborcom Kass Powiatow: Bialskiego, *Pawłowiczowi;* Łomżyńskiego, *Krynickiemu;* Kalwaryjskiego, *Łepickiemu;* Sejneńskiego, *Kumu;* i Miechowskiego, *Kołdrasińskiemu;* Naczelnikowi Sekcji Dochodów Stałych, Sekr: Kolegial:, *Zawadzkiemu;* Inspektorowi Szkoły Powia: w Włocławku, *Szaferowi;* Dyrektorowi Gabinetów Okr: Nauk: Warszaw:, *Jarockiemu;* Sekretarzowi tegoż Okręgu, *Stańskiemu;* Sekretarzowi Bibljoteki Głównej, *Sumińskiemu;* Adjunktowi Dyrektora Obserwatorjum astronomicznego w Warszawie, *Baranowskiemu;* Starszemu Nauczycielowi Gim: Real: w Warszawie, *Rogińskiemu;* Starszemu Pomoc: Naczelnika Stołu Zarządu Okręgu Naukow: Warszawsk:, *Puchalskiemu;* Nauczycielowi Gimn: Real: w Warsz:, *Wrześniewskiemu*, i Nauczycielowi Gim: Gu: w Warsz:, *Żochowskiemu.* (D. c. n.)

*Gubernator Cywilny Warszawski.*— Ponieważ obmyślono dogodniejszy sposób zapewnienia Wojsku racji mięsnych, przeto na zasadzie rozkazu JO. Xięcia Jenerał-Feldmarszałka, z daty wczorajszej Nro 350, rozpisana na Właścicieli dóbr dostawa wołów, odwołaną została; i o tym Rząd Gubernjalny Warszawski, kogo należy, zawiadamia.— Rzeczywisty Radca Stanu, J. *Łaszczyński.*— Naczelnik Kancel:, *Stróżycki.*

Zapowiedziane dzieło pod tyt: *Drugi Sąd Salomona, czyli Rys z panowania* Pjusa IX przez M. *Skotnickiego*, opuściło prassę, i znajduje się do nabycia w Księgarniach Warsz: po zł. 7. Skład główny w Księgarni B. *Lessmana*.

Włodzimierz *Rudnicki*, Uczeń klassy VI Gimnazjum Realnego w Warszawie, onegdaj rozstał się z tym światem w 18 roku życia. Stroskana Familja w swojem i nieobecnej Siostry imieniu, zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zmarłego, na exportacyę zwłok Jego z Kościoła Sgo Krzyża, na smętarz Powązkowski, dziś o godz: 4½ po południu.

Ś. p. Marcyanna *Ulasińska* Wdowa, lat **100** licząca, w dniu 29 z. m. rozstała się z tym światem.

*Główna Kassa Oszczędności.* W tygodniu upłynionym do dnia 18/30 Kwietnia r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 2, na które, tudzież na dawniejsze, w 39 wnioskach, złożono rs. 129 kop. 15 (zł. 861). Na żądanie 129 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za r. b. rs. 81 kop. 83) rs. 7,502 kop. 71 (zł. 50,018 gr. 2), i umorzono książeczek oszczędności 111. Przeto Uczestników 3,977, posiada kapitał rs. 67,717 k. 67, (Zł. 451,451 gr. 4.)

Stary Ogrodnik z pod *Warszawy*, który nieraz umiał trafnie przepowiedzieć zmiany aury, utrzymuje, że w tym roku dnie Świętych Pankracego, Serwacego i Bonifacego, zwykle odznaczające się dokuczliwem zimnem, powinny być ciepłe. Wnioski te meteoroligiczne opiera na uwadze, że drzewa owocowe zwykle w pierwszej połowie Maja kwitnące, teraz właśnie okwitają, i że to jest przyczyną oziębienia się w tych czasach temperatury, która tej wiosny debjutowała już dosyć ciepło.

Któż niepamięta nieporównanych Sztuk prestidigitatora *Bosko*, na którego przedstawieniach *Warszawianie* tyle miłych spędzili wieczorów. Bezwątpienia jednem z najwięcej zajmujących ułudzeń tego Artysty, było znikanie owych gałek zaczarowanych, których obrotu naprożno wśród palców jego szukałeś; niemniej zręcznem było kilkokrotne podrzucanie czarnej kuli, która znikała w przestworze. Gdy właśnie w tych dniach w wesołem gronie rozprawiano o tej nadzwyczajnej zręczności, i utrzymywano, że w tem jest coś szatańskiego, wystąpił dowcipny narrator, utrzymując, że dowiedzie, że szatan na to za głupi, i na poparcie swego *dictum*, opowiedział następujące zdarzenie: Na Żmudzi szedł lasem do wsi stary jakiś wyga; niech mu będzie imię *Kajturhys*. »A dokąd Wasze?" krzyknął zastępując mu rogaty kozionóg w hiszpańskim stroju. Zmięszał się zrazu chłopisko, bo było ciemno, i poznał że z drogi kaducznie zeszedł. »A zasie, co tobie do tego." »Co mi do tego? a nie wieszże, żeć nie można tu łazić, i że albo zakład ze mną wygrać musisz, albo ci łba nakręcę." »Zgoda", rzekł chłop, bo gdy szło o układy, nikt mu w karczmie nie sprostał. Djabeł tedy podniósł z ziemi kamienia, i cisnął go do góry, a kamień leciał, leciał, i za trzy dopiero spadł godziny. Chłopu się ckliwo zrobiło, bo zkąd u kaduka takiej nabrać siły. Szczęściem, przypomniał sobie, że w kieszeni niósł skowronka dla wnucząt; sięgnął tedy nieznacznie po niego, a użalając się niby przed djabłem, że jest dychawiczny i wiecznie na wątrobę chory, cisnął onego skowronka, za którym próżno ślepił djablisko, bo jak poszedł w górę, tak i więcej nie wrócił, a chłop zakład co wygrał to wygrał. »Mamo, a to może Pan *Bosko* wróble puszcza, a nie kule", dodała po tem opowiadaniu czteroletnia *Karolinka*.

Interesującym był Koncert wczorajszy. Młody pełen nadziei Artysta Leop: *Lewandowski*, mający zamiar wyjechać dla wykształcenia swego talentu, wystąpił przed znającą go już poniekąd Publicznością *Warszawską*, dla okazania ostatniej próby zdolności swoich. Publiczność przyjęła z zadowoleniem tego obiecującego Skrzypka, którego dotychczasowe ukształcenie czyni zasługę Nauczycielowi P. *Hornziel*. Niewątpim że za powrotem swoim do Warszawy, młody *Lewandowski*, znowu wystąpi przed sądem opinji publicznej, i że położone w nim nadzieje dalszego wydoskonalenia, przy darze wrodzonym, dobrze zaszczepionych początkach pięknej nauki, zamiłowaniu, i gorliwej pracy, zupełnie uiści. Wówczas stanie już zapewne w tem gronie Artystów krajowych, którzy zaszczyt sztukom pięknym przynoszą. P. *Janoty* na fortepianie, a Panna *Leśniewska* śpiewem, nie mało przyłożyli się do uprzyjemnienia wczorajszego koncertu.

W czasie powszechnego popędu do ruchu umiejętności, bardzo stosownie rozpoczęła się materja we względzie udoskonalenia wozów, którą tak umiejętnie w jednym z pism tutejszych P. *Dorantt* rozwinął. Jeżeli co ztąd dobrego wyniknie, ja się wtenczas odezwę, jak ów Dziadek kościelny, który wpośród chwalących kazanie X. Proboszcza, odezwał się z kącika, »bo też to ja na to kazanie zadzwoniłem." *Ż.*

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od T. zł. 3 na sztachety przed Kościołem PP. *Wizytek*. Od H. S. zł. 5 na cel powyższy, i tyleż dla Kaleki w domu Elerta.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołana po *Gryzeldzie*, JPani *Halpert*. W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Dwaj Bracia*, JPanna *Ciemska*, i JP. *Żółkowski* 2-kroć; po Kom: *Kodex dla Kobiet*, JPanna *Ciemska*, JPP. *Stolpe* i *Królikowski*.

(Ar. n.) Chociaż dobrze czyniący nie potrzebuje rozgłosu swych dobrych uczynków, bo mu najlepszą nagrodą, własne zadowolenie z dopełnienia obowiązku

który BÓG sam wskazał, mówiąc: *miłuj bliźniego jak siebie samego;* przecież ten który usługę Chrześcijańską odbiera, poczuwa się do wdzięczności, i takową wdzięczność objawiać nie tylko ma prawo, ale najczęściej za obowiązek poczytuje. Temi powodowany uczuciami, składam publiczne dzięki Wmu L. *Bloch*, Lekarzowi wolno-praktykującemu w Zgierzu, za wyleczenie kuzyny mojej, Maryanny *Grabowskiej*, z ciężkiej choroby *tyfusu*, przy czem dał nam dowód nietylko biegłości swej sztuki, prawdziwego poświęcenia, ale zupełnej bezinteresowności. — *K. Szcz. R.*

*Austrja.* — 25go z. m. ogłoszono nową ustawę, której punkta główne są takie: Wszystkie do Austrji należące kraje, stanowią jedną monarchję konstytucyjną. Ustawa rozciąga się do Królestw: Czeskiego, Galicji, Lodomerji z Oświecimem, Zatorem i Bukowiną; Illirji (składającej się z Karyntji i Kraina z posiadłością nadbrzeżną), Dalmacji, Arcy-Xztwa Austrji wyższej i niższej Enns i Xięztw: Salzburgskiego i Styrji, Szląska górnego i dolnego, Margrabstwa Morawji, tudzież Hrabstw xiążęcych Tyrolu i Voralberga. Podział prowincji zostaje dotychczasowy. Korona podług sankcji pragmatycznej z dnia 19go Kwietnia 1713go roku, jest dziedziczną w linji Habsburgsko-Lotaryngskiej. Następca tronu za skończeniem lat 18, jest pełnoletnim; na przypadek nieletności ustanowioną będzie rejencja na mocy osobnego prawa. Osoba cesarska jest świętą i nietykalną; za czynności Rządu, Monarcha nie jest odpowiedzialny; jego rozporządzenia wymagają spółpodpisu odpowiedzialnego Ministra. Cesarz posiada władzę wykonawczą, prawodawczą zaś wspólnie z Stanami. Nadaje posady, godności, ordery i stopnie szlachectwa, posiada dowództwo naczelne i zarządza siłą lądową i morską. Wypowiada wojnę, zawiera pokój, traktaty, rozejmy z Mocarstwami zagranicznemi z zatwierdzeniem przez Stany. W senacie czyli izbie wyższej zasiadają Xżęta z rodziny Cesarskiej za skończeniem lat 24, i 15 członków wybieralnych między znaczniejszemi Dziedzicami; izba Deputowanych liczy 383 członków; inne punkta tej ustawy już były ogłoszone.— W Wiedniu dnia 16go z. m. cała gwardja narodowa stanęła pod bronią; spodziewano się demonstracji klass rękodzielników, ale ta nienastąpiła.

*Francja.* — Jenerał *Cavaignac* (Kawajniak) podziękował w Algierji za ofiarowane mu kandydatury do narodowego Zgromadzenia. — Kompozytor *Halevy* jest kandydatem do tegoż Zgromadzenia.

*Hiszpanja.* — W całem Królestwie zaprowadzono jednaką stopę menniczną; jednością monet jest real srebrny; złoty *doblon Izabelli* ma wartość 100 realów; monetami srebrnemi będą: *duro* czyli *piaster* wartości 20 realów; *półpiaster* czyli talar wartości 10 realów; *peseta* wartości 4 realów, i *półpesety* wartości 2ch realów.

*Niemcy.* — Król *Pruski* na przedstawienie ministerstwa stanu, zezwolił, aby zbierano sposobem składki uchwalone przez stany 15 miljonów talarów, dla przedsięwzięcia środków obronnych; składający otrzymają na wniesione kwoty obligacje 5-procentowe. — W Berlinie otrzymano wiadomości z Rendsburga z dnia 25go z. m. o 10tej wieczorem. Tegoż dnia o 10tej rano Prusacy zdobyli miasto *Flensburg.* Duńczycy kompletnie są wyparci, odcięto im odwrót do statków przez Holnis; jeśli nie zdołali dostać się do wybrzeża przez Apenrade, wojsko pruskie wytępi ich pewno do szczętu. Zabrano Duńczykom 24 armat; tak ze strony nieprzyjacielskiej jako też pruskiej, dużo jest ranionych, a z grenadjerów pułku Cesarza *Franciszka* kilku poległo. Około 20 jeńców duńskich sprowadzono; prócz kilku szczupłych hufców holsztyńskich, znowu wojsko pruskie samo walczyło i zwyciężyło świetnie. — Nie potwierdziła się wiadomość jakoby Dziedzic *Chłapowski* 23go z. m. zachęcał w Koźminie do walki przeciw pruskiemu wojsku; również odwołują wiadomość o jego śmierci.— Miasto Freiburg w Badeńskiem 23go z. m. zdobyte zostało przez wojsko nassauskie szturmem; zgromadzonych tamże republikanów rozbito. Jeden z ich hersztów *Struve* szczęśliwie uszedł niewoli.— Głoszą, iż Duńczycy zagrażają portowi Kiel.

*Gazeta Mozelska* donosi z Kolonji pod dniem 21 Kwietnia: Polakom wzbronionem zostało dalsze przejście granic pruskich. Rozmawialiśmy tu z kilku Polakami, którzy sami z największem rozjątrzeniem mówili o niegodnem postępowaniu swych ziomków w Poznańskiem. Przypisują oni głównie winę zaszłych tam okrucieństw i bezprawiów zasadom komunistów polskich, którzy tylko tym sposobem byli w stanie zjednać sobie stronnictwo, iż nieokrzesanych mieszkańców poprowadzili na wojnę przeciw własności.

*Ostrów, 26go Kwiet:* — Bandy kosynierów dopuściły się znowu dnia 26go b. m. w odległym ztąd o milę Raszkowie, na bezbronnych mieszkańcach tego miasta, najokrutniejszych morderstw i bezprawiów. Później nadeszło wojsko, wyparło ich w prawdzie z Raszkowa, ale wiele osób padło ofiarą rozwścieczonego okrucieństwa tej dziczy. Wśród walki jeden z żołnierzy spadł z konia, kulą w nogę ugodzony. Natychmiast obstąpili go kosynierowie, pokaleczyli mu twarz lancami, a zdjąwszy mu hełm, zastrzelili go pięciu kulami. Tak obchodzą się Poznańcy wojownicy, z jeńcami wojennemi.

*Kraków 26 Kwietnia.* — Wczoraj wieczorem i dnia dzisiejszego zaszły tu niespokojności wywołane przez

emigrantów polskich, którzy od niejakiego czasu w dość znacznej liczbie tu przechowywali się. Dla uśmierzenia gwałtu i niekarności użyto siły zbrojnej, a Jenerał *Castiglione* oznajmił, iż miasto bombardować będzie, jeżeli obcy przybysze w przeciągu 1½ godziny nie opuszczą Krakowa. Rozkazowi temu stało się natychmiast zadosyć, a w tej chwili, godz: 12 w nocy, miasto cieszy się zupełną spokojnością.

*Drezno, 22go Kwietnia.* — Emigrantom Polskim wzbroniony został dalszy przejazd przez Królestwo Saskie i Xięztwo Brunświckie.

*Turcja.* — Porta uchwaliła aby w Nisze między Bułgarją a Serwją założono obóz 20,000 ludzi. W Bośni przedsięwezmą także środki ostrożności.

*Rozmaitości.*— Teatra paryz: znowu liczniej bywają odwiedzane. Koserwatorjum ulegnie reorganizacji pod przewodnictwem Pana *Adam*. — W opisie podróży do *Syberji* wschodniej, przez P. *Szczukina* odbytej, a przez Gazetę Akademji Petersburgskiej ogłoszonym, podróżnik ten opowiada, że widział nad brzegami rzeki *Jenissei*, nie dojeżdżając do *Krasnojerska*, starca, którego włosy i broda były koloru zupełnie żółtego. Zapytany o wiek, starzec ten oświadczył, iż liczył sobie lata do 100, ale od owego czasu stracił rachubę; jednak zapewniał, że pamięta Piotra *Wielkiego*, i że mając lat 20, walczył jako Kozak w bitwie pod *Połtawą* (roku 1709). Z tego więc wypływa, że starzec wspomniony miał *lat 152*. Pomimo wieku tak zgrzybiałego, trzymał się zupełnie prosto, miał wszystkie zęby przednie, tylko twarz jego odznaczała się szczególną bladością.

W dniu 23 Kwietnia (5 Maja) r. b. o godz: 11 z rana, odbędzie się w Sali Posiedzeń Rządu Guber: Warsz:, licytacja głośna, na dostawę do Magazynów Wojskowych, rozpisanych na Dobra Rządowe w bezpośredniej Administracji Rządu Gubernjalnego zostające, różnych PRODUKTÓW. Warunki licytacyjne mogą być przejrzane codziennie w Wydziale Skarbowym Rządu Gubernjalnego.

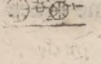
## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Biernacki Zyg: Oby: z Biernat; Czaplicki Konst: Oby: z Brzozy; Castel Józ: Oby: z Trębaczewa; Dobiecki Stan: Oby: z Żelechowa; Herbowski Adam Oby: z Delecka; Karłowski Alex: Oby: z Radomia; Lebelt Bogum: Oby: z Łodzi; Malinowski Wikt: Oby: z Rossji; Mysyrowicz Józ: Oby: z Łoś; Niemojewski Radca Stanu z Oleszna; Potocki Tom: Hr. z Małuszyna; Popławska Paulina, Żona Radcy Stanu, z Pęcic; Smokowski Winc: Dok: z Lubelskiego; Wróblewski Napo: Oby: z Dankowa; Wiesiołowski Jan Rzecz: Radca Stanu z Ryciny; Zwierzchowski Lud: Oby: z Wielunia. (G. P.)

## DONIESIENIA.

WIADOMOŚĆ DLA PP. MAJSTRÓW OBUWIA.

TAŚMY w różnych gatunkach i kolorach z gummy elastycznej, do wszycia w półbuciki męzkie i buciki damskie, podług ostatniej mody Paryzkiej; jak niemniej do Kamaszy i Kaloszy; są do nabycia w handlu H. Letronne pod filarami przy ulicy Miodowej.



FAETON ze skrzydłami, używany, w dobrym stanie, jest do sprzedania przy ulicy Elektoralnej pod Nr 796. Wiadomość u Stróża.

CAŁE PIERWSZE PIĘTRO, złożone z 7 Pokoi, Kuchni, wofficynie, Góry i Piwnicy, do najęcia od S. Jana r. b., w kamienicy pod Nr 2m przy ulicy Sto-Jańskiej.



Z powodu wyjadu, jest do sprzedania PANTALJON mahoniowy, w dobrym stanie, i różne MEBLE za pomierną cenę, przy ulicy Piwnej pod Nr 21, na 1m piętrze od frontu.

Do najęcia każdego czasu lub od Sgo Jana r. b. w nowo-wyrestaurowanym Pałacu dawniej Xiężny Sapieżyny Nr 1245*b* przy ul: Nowy-świat, piękny APARTAMENT w korpusie, z widokiem na ogród i dziedziniec; złożony z 7miu pokoi i kuchni. — Wiadomość u Rządcy.



Do Składu Nasion Dra Fr: Betzhold przy ulicy Senatorskiej, obok Resursy Nr 471, nadszedł transport CUKRU krajowego w całych głowach, funt po zł. 1 gr. 12, i po zł. 1 gr. 18; MĄCZKA cukrowa biała, funt po zł. 1 gr. 12; Faryny zaś, funt po zł. 1 gr. 3; po zł. 1 gr. 6, i po zł. 1 gr. 8.— Tamże dostać można Wyki czarnej, korzec po zł. 21, i Koniczyny czerwonej i białej, Lucerny, Turnipsu, Rajgrasu, Trawy S. Tymoteusza, Bobiku, i Esparcetty, po cenie zwyczajnej.



Dnia 9 z. m. skradziony został ZEGAREK złoty, cylinder, o 8 kamieniach, z kluczykiem Bregietowskim, na łańcuszku przerwanym u jednego uszka kluczyka. Dotąd przedsiebrane rozmaite środki nie zdołały odkryć sprawcy kradzieży; uprasza się więc PP. Zegarmistrzów i inne Osoby, którym zdarzyło się lub zdarzy kupić, albo o kupnie wiedzieć, lub kupującego Zegarek cylindrowy widzieć, iżby raczyli dać o tem wiadomość poszkodowanemu pod Nr 81, na Kanonji, na 2m piętrze.

W środku dużego ogrodu przy ulicy Nowy-świat Nr 1258 A, są do wynajęcia każdego czasu dwa LOKALE na letnie mieszkanie, jeden o 4ch Pokojach i Kuchni, drugi o 3ch Pokojach i Kuchni, mogą być tak wynajęte i cząstkowo.

Potrzebna jest PANNA do Sklepu, posiadająca język polski i niemiecki, dobrej konduity. Wiadomość w Sklepie Farbiarskim przy ulicy Królewskiej i rogu Krako:-Przedmieścia.



Dnia 28 z. m. zostawiono przez zapomnienie w dorożce szafirowej, wracając z Powązek do pałacu Dyzmańskich, PARASOLIK czarny, żółtą materją podbity paryzki; prosi się Dorożkarza lub Znalazcy onej o zwrot, w korpusie pałacu Dyzmańskich, na 1sze piętro.



Dnia 29 z. m. zginął PIESEK rassy wyżełków angielskich, miał łebek kasztanowaty i dwie łatki nad ogonem. Kto takowego odda lub doniesie pod Nr 379, na Pradze, dostanie nagrody Zł. 20.

---

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe 16.

TEATR WIELKI. Jutro, *Gałganduch*.

Jutro w Handlu *Kołdrasinskiego*, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apel:, na Śniadanie: Pekeflejsz, Kotlety wołowe, Befsztyk, Pieczeń cielęca. — Obiad: Zupa pomidorowa i Rosół, Sztuka mięsa, Potrawa, Pieczyste, i t. p.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Kurczęta, Raki, Szparagi, Polędwica, Pieczeń angielska, cielęca i wołowa, Zrazy nelsońskie, Befsztyk, Entrykot, Kotlety, Omlet, Zupa szczawiowa, Rosół, Sztuka mięsa, i inne Potrawy.

Jutro u *Rogawskiej*, przy ulicy Podwal i rogu Kapitulnej, w domu W. Rychtera, na Śniadanie: Kurczęta z śmietaną lub sałatą, Pieczeń cielęca, Zrazy garnuszkowe, Kotlety cielęce z groszkiem, Potrawa z p lard, Szparagi, Kotlety wołowe, Omlet biszkokte y; oraz przyjmują się wszelkie obstalunki, i miesięcz: Stołowników.